

Kułaczkowski, Jerzy

Wrażliwość na piękno oblubienicy jako istotna cecha miłości małżeńskiej w świetle wybranych tekstów PnP

Studia Teologiczne 28, 201-212

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JERZY KUŁACZKOWSKI

WRAŻLIWOŚĆ NA PIĘKNO OBLUBIENICY JAKO ISTOTNA CECHA MIŁOŚCI MAŁŻEŃSKIEJ W ŚWIETLE WYBRANYCH TEKSTÓW PNP

Małżeństwo, jako prawnie określony związek mężczyzny i kobiety, wyróżnia się swoistą cechą, polegającą na stałym dążeniu do tworzenia jedności małżeńskiej. Podstawowa rola w tym przypadku miłości małżeńskiej, której elementem powinna być wrażliwość na piękno. Tę cechę miłości małżeńskiej podkreślają zwłaszcza teksty jednej z ksiąg Starego Testamentu, zaliczanej do zbioru Ksiąg Mądrościowych, którą jest Księga Pieśni nad Pieśniami¹. Choć Księga ta jest zaliczana do tego zbioru, to jednak różni się ona dość znacznie od pozostałych dzieł mądrościowych, posiadających

¹ Poszukiwania porządku świata i sensu ludzkiego życia, znalazły swój wyraz w starotestamentalnej literaturze mądrościowej. Choć poszukiwania te opierały się na refleksji rozumowej to jednak dokonywały się one w kontekście Objawienia Bożego, co decydowało ich oryginalności i poziomie. Przedstawicielami nurtu mądrościowego byli ludzie określani mianem mędrców (S. Potocki, *Z historii mędrców Izraela*, RBL 23 (1970), nr 4-5 s. 180-198; W. MCKANE, *Prophets and Wise Men*, w: *Studies in Biblical Theology* 44, London 1965, s. 15n). Udział mędrców w duchowej formacji Izraela był wielki, skoro w pewnym okresie swojej działalności doszli oni do takiego znaczenia, że ich miejsce w społeczności dorównywało pozycji kapłanów i proroków (J. S. SYNOWIEC, *Mędrzy Izraela, ich pisma i nauka*, Kraków 1990, s. 56). Trwałym owocem działalności mędrców jest spuścizna literacka, w której ta mądrość jest opisana i rekomendowana, a którą określa się jako Księgi Mądrościowe. Do zbioru Ksiąg Mądrościowych należą: Hi, Ps, Prz, Koh, Pnp, Syr oraz Mdr (H. LANGKAMMER, *Stary Testament odczytany na nowo*, Lublin 1992, s. 242). Początki powstawania tych ksiąg sięgają czasów króla Salomona, czyli X wieku przed Chrystusem, natomiast koniec przypada na I wiek przed narodzeniem Chrystusa (S. POTOCKI, *Rady Mądrości*, Lublin 1993, s. 5; S. POTOCKI, *Księgi Mądrościowe Starego Testamentu*, w: *Wstęp do Starego Testamentu*, red. L. Stachowiak, Poznań 1990, s. 384-489). Ogólnie można stwierdzić, że przedmiotem tych utworów jest poszukiwanie istoty mądrości (hebr. חכמה). W ujęciu biblijnym, mądrość jest praktyczną umiejętnością życia, dzięki której człowiek mógł wykorzystać dostępne mu dobro a uniknąć grożącego mu zła.

właściwą im specyfikę². Jednakże nie element czysto ludzki jest najważniejszy dla zrozumienia orędzia, które ona zawiera i jego roli w badanym zagadnieniu. To, co najważniejsze, to fakt, że Księga Pieśni nad Pieśniami jest zaliczana do kanonu ksiąg świętych. Jako więc księgą natchnioną, czyli zawiera określone przesłanie teologiczne. To sprawia, że należy szukać jej istotnej treści, która wynika z Objawienia Bożego. Zagadnienie to było i częściowo jest stale problemem dla znacznej części badaczy zajmujących się tą księgą. Pomimo pewnych różnic, co do interpretacji treści Pnp, zasadniczo przyjmuje się, że głównym motywem tego utworu jest miłość oblubieńcza, jaka zawiązuje się i istnieje pomiędzy mężem i żoną³. Dlatego

² Tytuł księgi oddany w przekładzie polskim, jako „Pieśń nad Pieśniami” w oryginale hebrajskim brzmi שִׁיר הַשִּׁירִים – „šir haššîrîm”. Jest to forma superlatywu, czyli sposób wyrażania stopnia najwyższego, którym Autor posłużył się świadomie, aby podkreślić wyjątkową godność i piękno utworu (D. BUZY, *La composition littéraire du Cantique des cantiques*, RB 49 (1940), s. 169-194; J. Angélieux, *Structure du Cantique des cantiques*, Ephemerides Theologicae Lovanienses 41 (1965), s. 96-142; J. Ch. EXUM, *A literary and structural Analysis of the Song of Songs*, ZAW 85 (1973), s. 47-49; W. H. SHEA, *The Chiasmic structure of the Song of Songs*, ZAW 92 (1980), s. 378-396. Pieśni nad Pieśniami wykazuje pewne podobieństwo z analogicznymi utworami z terenów Starożytnego Wschodu, a także z podobnymi poematami późniejszymi, jakie zbierano w Syrii i Palestynie (G. DALMAN, *Palästinischer Diwan. Als Beitrag zur Volkskunde Palästinas gesammelt und mit Übersetzung und Melodie herausgegeben*, Leipzig 1901; T. J. MEEK, *Babylonian parallels to the Song of Songs*, JBL 43 (1924), s. 245-252; S. SCHOTT, *Altägyptische Liebeslieder. Mit Märchen und Liebesgeschichten*, w: *Bibliothek der Alten Welt*, Zürich 1950; C. PERUGINI, *Cantico die Cantici e lirica d' amore sumerica*, Rivista Biblica Italiana 31 (1983), s. 21-41; M. V. FOX, *Love Passion and Perception in Israelite and Egyptian Love Poetry*, JBL 102 (1983), s. 219-228; M. V. FOX, *The Song of Songs and the Ancien Egyptian Love Songs*, London 1985). Pnp należy do gatunku pieśni miłosnych, wykonywanych zwłaszcza w czasie obrzędu weselnego, związanego z zawieraniem małżeństwa. Jako utwór liryczny jest zbiorem krótkich poematów z zakresu lirycznej poezji miłosnej. Posługuje się obrazami obficie czerpanymi z natury i kultury. Daje się tu zauważyć połączenie dyskretnych, prostych i naturalnych środków poetyckich ze znajomością niezgłębionej tajemnicy miłości, przedstawionej tak otwarcie i śmiało, że niemal budzi lęk swoją płomiennością a równocześnie wzbudza podziw (J. WARZECHA, *Miłość potężna jak śmierć. Pieśń nad Pieśniami*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych. Pieśni Izraela*, red. J. Frankowski, Warszawa 1988, s. 157). Należy przypuszczać, że jego geneza Pnp ma swoją historię, być może zakończoną w dość późnym okresie po niewoli babilońskiej (IV wiek przed Chrystusem), kiedy nadszedł czas na podkreślanie małżeństwa nierozzerwalnego i monogamicznego, zespolonego miłością oblubieńców (S. POROCKI, *Pieśń nad Pieśniami*, w: *Wstęp do Starego Testamentu*, s. 459).

³ KKK 1611. W historii egzegezy Pnp można wyróżnić trzy zasadnicze metody interpretacji jej treści (H. LUSSEAU, *Le Cantique des cantiques*, w: *Introduction à la Bible. Introduction générale. Ancien Testament*, Tournai 1959, s. 658-662; G. KRINETZKI, *Kommentar zum Hohelied. Bildsprache und theologische Botschaft*, w: *Beiträge zur biblischen Exegese und Theologie 16*, Frankfurt am Main-Bern 1981, s. 31-39; T. BRZEGOWY, *Jak rozumieć Pieśń nad Pieśniami?*, RBL 38 (1985), nr 3, s. 185-199). Pierwszą z nich jest metoda alegoryczna (D.

cenną może wydawać się odpowiedź na pytanie o specyfikę wrażliwości na piękno, jako istotną cechę tej miłości.

Pierwszymi w kolejności chronologicznej tekstami Pieśni nad Pieśniami, nawiązującymi do wrażliwości na piękno (jego dostrzeganie i wyraża-

BARTHÉLEMY, *Comment le Cantique des cantiques est – il devenu cononique?*, w: *Mélanges bibliques et orientaux en l'honneur de M. M. Delcor (Alter Orient und Altes Testament 215)*, Kevelaer – Neukirchen -Vluyn 1985, s. 13-22). Przy alegorycznym sposobie wyjaśniania Pnp, uważa się, że dzieło opowiada o miłości Jahwe do Izraela, lub Jezusa Chrystusa do Kościoła. Tekst Pnp nie zawiera żadnej sugestii, która by wskazywał, że trzeba go rozumieć alegorycznie. Ponadto literatura mądrościowa, do której przecież zalicza się Pnp, w przeciwieństwie do literatury prorockiej, nie zwykła posługiwać się obrazami miłości małżeńskiej dla wyrażenia przymierza pomiędzy Bogiem i ludźmi (J. WARZECHA, *Miłość potężna jak śmierć. Pieśń nad Pieśniami*, s. 162). Również Nowy Testament nie daje żadnych podstaw do alegorycznego sposobu rozumienia Pnp, ponieważ w żadnym z nowotestamentalnych pism, utwór ten nie jest cytowany. Kolejna metoda interpretacji Pnp jest określana jako typiczna. Metoda ta zakłada podwójny sens. Najpierw chodzi o sens wyrazowy, rozumiany historycznie, utożsamiający oblubieńca i oblubienicę z konkretnymi postaciami (król Salomon i jedna z jego żon). Następnie, na tej podstawie, odkrywano ukrytą w jego treści rzeczywistość wyższą, czyli prawdę o miłości jaka istniała pomiędzy Bogiem a Izraelem i nadal jest podtrzymywana w Jego relacji do Kościoła (H. GROTIUS, *Opera omnia theologica*, Stuttgart-Bad Cannstatt 1972, s. 267). Dwutorowość tej metody, oscylowanie między sensem wyrazowym i typycznym – z punktu widzenia metodologicznego – nie jest jej mocnym punktem. Przekład grecki (LXX) Pnp, pochodzący prawdopodobnie z I wieku przed Chrystusem, posiada właściwości przemawiające za tym, że w Starym Testamencie rozumiano dosłownie treść Pnp (D. LERCH, *Zur Geschichte der Auslegung des Hohenliedes*, ZThK 54 (1957), s. 257-277). Tłumacz tej książki sporządził przekład werbalny, a słowa niezrozumiałe zostawił w ich brzmieniu pierwotnym (G. GERLEMAN, *Ruth. Das Hohelied*, w: *Biblischer Kommentar. Altes Testament*. 18, Neukirchen-Vluyn 1965, s. 77-82). V Sobór Powszechny w Konstantynopolu (553) odrzucił pogląd o niekanoniczności tej książki, ale nie dosłowny sposób jej interpretacji (J. D. MANSI, *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collection*, Paris-Leipzig 1902, s. 225n.). W chrześcijaństwie dopiero od kilkudziesięciu lat zauważa się coraz bardziej powszechne rozumienie Pnp za pomocą metody dosłownej. Widoczne jest to zwłaszcza po II Soborze Watykańskim, w dokumentach którego jest mowa także o ziemskim aspekcie ludzkiej miłości małżeńskiej, włączonej w kontekst zbawienia. W środowisku katolickim coraz więcej uczonych skłania się ku interpretacji dosłownej Pnp, wedle której utwór opiewa oblubieńczą miłość ludzką (A. M. DUBARLE, *L'amour dans le Cantique des cantiques*, RB 61 (1956), s. 197-221; D. LYS, *Le plus beau chant de la création. Commentaire du Cantique des Cantiques*, w: *Lectio divina 51*, Paris 1968; V. MANUCCI, *Simfonia dell'amore sponsale. Il cantico dei cantici*, Torino 1982; T. BRZEGOWY, *Jak rozumieć Pieśń nad Pieśniami?*, RBL 38 (1985), s. 185-199; T. BRZEGOWY, *Ku dosłownej interpretacji Pieśni nad Pieśniami*, STV 26 (1988), nr 1, s. 67-95). Nie chodzi o wyłącznie świecki charakter tej miłości, ale o rozpatrywanie jej od strony teologicznej, to znaczy, wykazaniu, że ludzka miłość małżeńska ma swój bardzo głęboki wymiar i znaczenie, ponieważ jest dana człowiekowi przez Stwórcę i ma do spełnienia ważne zadanie, jakie On jej przeznaczył (A. CHOURAQUI, *Il Cantico dei Cantici e introduzione ai Salmi*, Città Nuova 1980, s. 39; R. MURPHY, *Interpreting the Song of Songs*, BTB 9 (1979), s. 103-104).

nie), jako istotnej cechy miłości małżeńskiej, są Pnp 1,9-11. 15-17; 2,1-2⁴. Są to krótkie, wzajemne, pełne zachwytu pięknem, wyznania oblubienicy i oblubieńca.

W analizowanym fragmencie tekstu, ważne jest wyrażenie, którym oblubieniec nazywa oblubienicę, określając ją swoją przyjaciółką⁵. Hebrajski wyraz *חַבֵּרָה* odnosi się wyłącznie do umiłowanej oblubienicy, ponieważ wyraża miłość mężczyzny do kobiety, osobiste zaangażowanie i jest równocześnie przejawem zażyłości, obecności z oblubienicą⁶.

Wyjątkowość piękna oblubienicy oddaje porównanie jej do klaczy w zaciągu faraona, czyli króla egipskiego, który musiał posiadać najwspanialszą klacz w państwie. Co więcej, jeźdźcy egipscy należeli do najświetniejszych w owych czasach. Dbano tam szczególnie o wygląd konia. Należy też dodać, iż w tamtych czasach to nie koń, ale wół był zwierzęciem pociągowym. Koń natomiast był traktowany jako zwierzę szlachetne, luksusowe, które przodując w zaprzęgu faraona, olśniewało przepychem ozdób i wdziękiem.

⁴ 1,9 *Do zaprzęgu faraona przyrównuję cię, przyjaciółko moja.* 10 *O, jakżeż wdzięczne są twoje lica pomiędzy kolczykami, twoja szyja pośród sznuru pereł!* 11 *Uczynimy ci łańcuszki ze złota nakrapiane srebrem.* 15 *O, jakżeś piękna, przyjaciółko moja! O, jakżeś piękna! Oczy twoje są jak gołębice!* 16 *O, jakżeś piękny, mój umiłowany! O, jak wdzięku pełen!* 17 *Belki naszego pałacu są cedrowe, ściany jego z cyprysu, a nasza altanka ocieniona jest zielenią.* 2,1 *Jestem narcyzem Saronu, lilia dolin.* 2 *Jak lilia pośród cierni, ta przyjaciółka moja między dziewczętami.*

⁵ Biblia nie zastanawia się nad istotą przyjaźni, ale pokazuje jak jest ona przeżywana oraz jej wartość (Syr 6,15n; 7,18; Prz 17,17; Ps 133; Prz 15,17). Typowym przykładem przyjaźni jest relacja pomiędzy Jonatanem i Dawidem (1 i 2 Sm). Trwała ona w chwilach doświadczeń aż do samej śmierci (1 Sm 19-20; 1 Sm 1,25n), a nawet po śmierci żyła we wspomnieniach (2 Sm 9,1; 21,7). Przyjaźń zakłada wzajemne zrozumienie głębi swojej istoty, dając przez to pewność, że istnieje pomiędzy ludźmi głębokie zaufanie i szacunek. Przyjaciela się obdarowuje, chroni się jego życie, dzieli się z nim chleb, a w czasie niedoli – ból. Można mu we wszystkim zawierzyć. Przyjaźń im starsza, tym bardziej zyskuje na wartości (Syr 9,10). W swym istnieniu powinna się ona opierać przede wszystkim na bojaźni Bożej (Syr 6,16n). W rzeczywistości bowiem, wzorem prawdziwej przyjaźni jest przyjaźń, którą Bóg nawiązał z człowiekiem (Rdz 18,17n; Wj 33,11; Iz 41; Am 3,7).

Doceniając wartość przyjaźni, Biblia przestrzega przed budowaniem jej bez oparcia na bojaźni Bożej. Tak zawierane przyjaźnie są iluzoryczne i trzeba tu zachować ogromną roztropność (Ps 41,10; Syr 6,5-13; 12,8-13,22; 37,1-5). Nieszczera przyjaźń może z czasem zawieść (Hi 6,15-30) a nawet doprowadzić do zła (Pwt 13,7; Syr 12,14; 2 Sm 13,3-15). Dlatego tak ważne jest oparcie przyjaźni o miłość Bożą. Przyjaźń jest tą stroną miłości Boga, którą wielokrotnie objawia On człowiekowi, okazując się dla niego Ojcem, Pasterzem, Oblubieńcem, zawierając z nim przymierze. Te obrazowe rzeczywistości podkreślają bardziej niezasłużoną uprzedniość miłości Bożej niż jej charakter partnersko-dialogowy i przeważają w Biblii. To określane jako przyjaźń, świadome i dobrowolne zwrócenie się do drugiego, w zaufaniu, dojrzałości i wierności jest podtrzymywane przez niepojętą tajemnicę Bożej miłości.

⁶ F. ZORELL, *חַבֵּרָה*. w: *Lexicon hebraicum et aramaicum Veteris Testamenti*, s. 781.

Jeszcze bardziej prawdę o szczególnej urodzie oblubienicy i dostrzeżenie jej, a w ten sposób i przejawie adoracji oblubienicy ze strony oblubieńca, przedstawia Pnp 1,10-11. Jest tu mowa o sznurze pereł i łańcuszkach ze złota, nakrapianych srebrem. Sznur pereł był ozdobą szyi zamożnych niewiast, ozdobą królewską. Jego symbolika może oznaczać szczególne wybranie⁷. W takim kontekście, oblubienica jest tą jedyną, wybraną przez oblubieńca, na którą on zwrócił swą uwagę. Została ona przez to wyróżniona, jako jedyna spośród wielu kobiet.

Oblubieniec porównuje piękno oczu oblubienicy do ptaka, jakim jest gołębnica. Być może, że chodzi tu o podkreślenie piękna i niewinności oblubienicy, ponieważ gołębnica, jako „czyste” zwierzę, była ofiarowana Bogu w świątyni w obrzędach oczyszczeń (Kpł 12,6.8; Lb 6,10)⁸.

Ważna jest tu też symbolika drzew cedrowych i altanki ocienionej zielenią. Cedry były uważane w Biblii za najpotężniejsze i najpiękniejsze drzewa. W języku poetyckim były one symbolem potęgi i trwałości⁹. W połączeniu z symboliką ocienionej altanki (hebr. שֵׁטֶרֶת), będącej oznaczeniem, poza łóżem odpoczywającego, także miejsca wydzielonego na spoczynek (Pwt 3,11; Am 3,12; 6,4; Ps 6,7; Hi 7,13; Prz 7,16)¹⁰. Wiersze 1,16-17, mogą oznaczać trwałość i intymność wzajemnego podziwu piękna oblubieńca i oblubienicy.

⁷ Złoto było u Izraelitów bardzo cenione i przeważnie uważano je za symbol bogactwa królewskiego. Złoto w analogicznym myśleniu ludzi Wschodu, pozostaje w ścisłym związku ze słońcem. O Faraonie, synu Re, boga słońca, mówiono, że jest „górami złota”, które promieniuje nad całą ziemią”. Poranne godziny dnia są „na wagę złota”. Rzadkość tego metalu, jego nierdzewność i blask, sprawiają, że złoto jest symbolem światła niebieskiego. Według mitologicznych tekstów Ugarit, niebieski pałac Baala, był wyłożony złotem i srebrem. Złoto pozostawało jako metal, w szczególnym związku z Enlilem, sumeryjskim bogiem. W starożytnych Indiach złoto kojarzyło się z nieśmiertelnością. Wykonana z drzewa akacjowego, Arka Przymierza, była wyłożona wewnątrz i na zewnątrz, czystym złotem. Na złotej pokrywie arki znajdowały się, dwa wykute ze złota cheruby (Wj 25,10-18). Świątynia Salomona jako dom Boży, promieniowała samym złotem (1 Krl 6,20-30). Złoto nie jest jednak utożsamiane z tym, co Boskie – choć do takiego grzesznego wniosku doszli Izraelici, budując sobie złotego cielca na pustyni (Wj 32,4). Może jednak ono symbolizować Najświętszego (Hi 22,25n). Złoto w Starym Testamencie jest symbolem bogactwa i zamożności, wartości i władzy, obrazem cnót i darów udzielonych im przez Boga, na przykład wiary i mądrości. Wytopienie złota jest obrazem życia człowieka, który oczyszczony z wszelkich pokus, podobny jest do złota. C. BREUER. *Złoto*. W: *PSB* kol. 1487.

⁸ X. LEON-DUFOUR. *Gołębnica*, w: *STB*, s. 295.

⁹ E. M. BLAIKLOCK, *New Light on Bible Imagery. The Cedar. Eternity* 17, 11 (1966), s. 25n.

¹⁰ P. BRIKS, עֵטֶרֶת, w: *Podręczny słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Warszawa 1999, s. 273; F. ZORELL, עֵטֶרֶת, w: *Lexicon hebraicum et aramaicum Veteris Testamenti*, s. 631.

W dalszej części utworu następuje kolejno ukazanie wyjątkowego piękna oblubienicy poprzez symbolikę takich kwiatów, jak narcyz i lilia. Kwiat lilii odznaczał się wyjątkowym pięknem¹¹. To podkreślenie szczególnego piękna oblubienicy, potęguje także kontrast, jaki tworzy zestawienie lilii z cierniami. Oblubieniec zapewnia w ten sposób oblubienicę o swoim uznaniu wobec niej.

Następnym fragmentem wskazującym na rolę wrażliwości na piękno w miłości małżeńskiej jest Pnp 4,1-7¹². Piękno oblubienicy przedstawione jest poprzez porównania z krajobrazem palestyńskim. Oblubieniec mówi z podziwem o fizycznym pięknie pięknie kobiety¹³. Jej włosy są przyrówna-

¹¹ Lilie to kwiaty w rodzaju hiacynta lub tulipana, wyrastające z bulwy. Są one symbolem szczególnej piękności. Dla starożytnych ludów lilia, ze względu na swój biały kolor, była symbolem czystości. W Piśmie świętym jest ona symbolem wybrania (Ps 45,1; Oz 14,6).

¹² 4,1 *O, jakżeś piękna, przyjaciółko moja, o jakżeś piękna! Twoje oczy zza twej zasłony są jak gołębice! Twoje włosy jak stado kóz zstępujących z gór Gileadu. 2 Twoje zęby są jak stado strzyżonych owiec, które wyszły z kąpieli; każda z nich postępuje ze swą siostrą bliźniaczą, żadna nie jest jej pozbawiona. 3 Jak nieć purpurowa – twoje wargi, a usta twoje pełne są wdzięku; jak płatek granatu – twoja skroń skryta za zasłoną. 4 Jak wieża Dawidowa – szyja twoja, wzniesiona na zdobycznych łupach; tysiąc tarcz zawieszono na niej, a wszystkie – to puklerz wojowników. 5 Piersi twe – dwoje koźląt, jak bliźniacze jagnięta gazeli, pasące się między liliami. 6 Dopóki powiewa dzienny wiatr, a cienie są daleko, będę chodził po wzgórzach mirry i po pagórku kadzidla. 7 Całą piękną jesteś, przyjaciółko moja, i nie ma w tobie zmayı!*

¹³ Samo poczucie tego, co piękne, nie różniło się zbyt wiele w Izraelu od poczucia piękna w innych kręgach kulturowych. Ogólnie można stwierdzić, że odpowiada ono ogólnoludzkiemu odczuciu piękna. Starotestamentowi pisarze sławili piękno człowieka a zwłaszcza kobiet (Jdt 8,7), piękno gwiazd, pieśni, itd. Doświadczenie i przeżycie tego, co piękne, co się podoba, pobudzały do jego opisu. Problem tego, co piękne, a mianowicie problem, czym jest piękno samo w sobie, nie zajmował myśli biblijnej, ponieważ daleko od wszelkiej abstrakcji była ona mniej zainteresowana definicjami niż samymi wydarzeniami.

Piękność w języku hebrajskim jest wyrażana najczęściej terminem „*jafah*” (rodzaj żeński: „*jafah*” – być pięknym – Pnp 4,1; Koh 3,11). F. ZORELL, פה ך . w: *Lexicon hebraicum et aramaicum Veteris Testamenti*, s. 320. Dość często w tym samym znaczeniu używane jest słówko „*tob*” – dobry, przyjemny, miły. Rebeka była piękną (*tobat*) dziewczyną (Rdz 24,16). Przywiązywanie uwagi do urody, sięga w Biblii najstarszych czasów. Ojcowie biblijnych gigantów, „synowie Boga”, wybierali sobie za żony, „córki ludzkie”, z racji ich piękności (Rdz 6,2). Kobiety patriarchów były zawsze piękne (Rdz 24,11.14; 24,16; 29,17). Biblia podkreśla także wyjątkową piękność Judyty (Jdt 10,14). Niezwykle cennym uzupełnieniem urody kobiety, była nade wszystko powściągliwość w mowie (1 Sm 25,3; Syr 36,24-25), mądrość, łagodność, skromność. Piękno samo w sobie jest zawsze wartością pomocniczą, chociaż ważną. Widać to na przykładzie Pnp, ukazującej zewnętrzne znaki piękności (Pnp 6,5-7; 7,2-6). G. GERLEMANN. *Ruth. Das Hohelied* s. 77-82.

Już starożytny narrator Księgi Rodzaju zdawał sobie sprawę, że piękność kobieca odegrała nie raz fatalną rolę w historii ludzkich decyzji (Rdz 6,1-4; 1 Krl 18,13; 19,1-3) i że jest ona równie niebezpieczna co pociągająca (Rdz 12,11-14). Kobiety cudzoziemki, odwróciły „serce” Salomona ku ich bożkom (1 Krl 11,1-8; Syr 47,19). Podobnie było z królem Acha-

ne do stada kóz na wzgórzach Gileadu. Teren ten rozciągał się w Zajordani nad potokiem Jabbok. Ta górzysta kraina była pokryta lasami i pożywna paszą, która służyła do wypasu kóz. Obfitość pokarmu powodowała połysk sierści koziej. Stąd też, porównanie piękna włosów oblubienicy do piękna koziej sierści. Z kolei zęby oblubienicy porównane są do strzyżonych owiec, wychodzących z kąpeli. Prawdopodobnie owce wchodziły parami do kąpeli i z niej wychodziły. Wówczas, ich sznur mógł przypominać dwa rzędy białych zębów. Wargi oblubienicy porównane są do purpurowej nici¹⁴. Jej skroń jest przyrównana do płatka granatu¹⁵.

bem (1 Krl 21,25). Piękność jest niebezpieczna szczególnie wtedy, gdy towarzyszy jej, jak w przypadku Dalili, podstęp (Sdz 14,15-20; 16,4-21). M. Filipiak, *Biblia o człowieku*, Lublin 1979, s. 260-261. W mądrości Izraela zwraca się uwagę na zwodniczość piękności (Prz 11,22).

Sama piękność kobieca ma wartość ambiwalentną. Jest darem Bożym, a więc czymś dobrym i użytecznym, tak dla kobiety, jak i dla mężczyzny, byle nie została niewłaściwie wykorzystana (Syr 25,21; 9,8; Jdt 10,3-4.19; Est 2,7; 5,1). Pożądanie samej tylko piękności u kobiety, prowadzi do nieszczęścia, jak to pokazuje przykład Dawida i Batszeby (2 Sm 11-12), czy zmysłowe pożądanie Tamary przez Amnona (2 Sm 13). Sama piękność cielesna nie wystarcza dla kobiety (Prz 31,30). Czymś trwalszym niż uroda jest dialog z samym Bogiem. M. FILIPIAK, *Problematyka społeczna w Biblii*, Warszawa 1985, s. 108-109. Należy zwrócić uwagę, że piękność była szczególnie podkreślanym walorem młodej kobiety. Brak w Biblii wzmianek, jakie miała ona konkretne znaczenie „handlowe”, niemniej w wielu tekstach Biblia chwali urodę kobiet (Rdz 24,16; Pnp 4,1-7; 6,4-7).

¹⁴ Purpurą nazywa się kolor pośredni pomiędzy czerwienią a fioletem lub też odpowiednio ufarbowaną materię. Barwnik ten produkowano w syryjskiej i fenickiej strefie przybrzeżnej, która zachowała monopol w tej dziedzinie przez wiele stuleci. Stamtąd następnie eksportowano ją do Egiptu, Mezopotamii i Palestyny. Jest to barwnik otrzymywany z wydzieliny ślimaka morskiego. Początkowo ciecz ta jest biała, ale stopniowo pod wpływem promieni słonecznych staje się niebiesko-fioletowa. Dodając do niej odpowiednie barwniki, można uzyskać czerwony kolor. Ograniczone zasoby tego surowca i niewielkie ilości barwnika otrzymywane w taki sposób sprawiały, że był to produkt bardzo cenny. R. S. BORAAS, *Purpura*, w: *Encyklopedia biblijna*, red. P. J. Achtemeier, Warszawa 1999, s. 1034. Wzmianki biblijne o kolorze czerwonym i niebieskim w połączeniu z purpurą są bardzo liczne. U Izraelitów purpura była znana od czasów wyjścia z Egiptu. Materiałów purpurowych używano głównie dla potrzeb kultu. Przykrywano nimi namiot Spotkania (Wj 26,1-4), Arkę Przymierza (Lb 4). Służyły także jako zasłony w namiocie (Wj 31) i w świątyni (2 Krn 3,14n) oraz jako szaty kapłańskie (Wj 28). Również książęta (Sdz 8,26; Ez 23,6) i ludzie zamożni nosili purpurowe odzienie. Dlatego nazywano ich purpuratami. Purpura była symbolem bogactwa i luksusu. Podobnie było w Persji, gdzie noszenie szat purpurowych było zastrzeżone wyłącznie dla władców z rodu Achmenidów oraz w Rzymie, gdzie takie odzienie takiego koloru nosić mogli tylko cesarowie. Według Jr 10,9 szatami z purpury były okryte posągi bogów. M. LURKER, *Purpura*, w: *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989, s. 193. Dlatego też symbol purpury użyty w Prz 31,22, świadczy że kobieta opisana w tej sentencji, potrafi zapewnić sobie i najbliższemu, czyli rodzinie, bardzo dostatni poziom życia.

¹⁵ Granat jest małym drzewem, którego błyszczące, czerwone owoce przypominają jabłka. Pod ich twardą łupiną kryje się mięsisty miąższ, z którego sok ma odświeżające działanie,

Dostrzeżenie piękna fizycznego oblubienicy i jego podziw przez oblubięca, wzbudza w nim pragnienie przebywania na zawsze z oblubienicą, co przedstawia Pnp 4,7¹⁶. Pragnienie to jest tak mocne, że oblubieniec kieruje tęskne wezwanie do oblubienicy, przyzywając ją. Nazywa ją swoją oblubienicą (hebr. אֵשֶׁת אֲהָבָה) i siostrą (hebr. אֲחֵי אֲהָבָה) – 4,9. Nazwa „siostra” w Pieśni nad Pieśniami, mieści w sobie wszystkie relacje międzyosobowe, a określona tym mianem umiłowana kobieta jest dla mężczyzny siostrą, matką, przyjaciółką, córką i oblubienicą, ponieważ skupia w sobie wszystkie możliwe przejawy miłości¹⁷.

Oblubieniec jest oczarowany widokiem oblubienicy, która urzekła jego serce, spojrzeniem swoich oczu¹⁸. Wychwala on jej miłość, która bardziej

zwłaszcza w gorącym klimacie (Pwt 8,8). Sam wyciąg z łupiny miał zastosowanie w lecznictwie, w sporządzaniu czerwonego barwnika i w garbowaniu skór. Piękny, kulisty owoc, stanowił często element dekoracyjny. Granat uchodził za symbol płodności i wiecznego życia. P. L. CRAWFORD, *Granat*, w: *Encyklopedia biblijna*, s. 359.

¹⁶ T. BRZEGOWY, *Pierwszy poemat opisujący w Pieśni nad Pieśniami (4,1-7)*, TST 14 (1995-1996), s. 169-198.

¹⁷ G. RAVASI, *Cantico dei cantici*, Milano 1985, s. 111; F. ZORELL, אֵשֶׁת אֲהָבָה, w: *Lexicon hebraicum et aramaicum Veteris Testamenti*, s. 359; F. ZORELL, אֲחֵי אֲהָבָה, w: *Lexicon hebraicum et aramaicum Veteris Testamenti*, s. 32.

¹⁸ Słowo „serce”, stosunkowo rzadko występuje w Starym Testamencie, jako określenie organu cielesnego, z którym związane są określone funkcje fizjologiczne (2 Sm 18,14; Oz 13,8). Bardzo często wyraz ten jest używany w sensie przenośnym. Serce, to przede wszystkim pojęcie zbiorcze, oznaczające istotę i charakter człowieka, czyli jego wnętrze (M. LURKER, *Serce*, w: *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, s. 209). Obejmuje ono swym pojęciem, całą aktywną postawę, która wypływa z charakteru człowieka (G. MILLER, *Serce*, w: PSB, kol. 1195). Można w tej postawie wyróżnić trzy płaszczyzny. Pierwszą jest płaszczyzna intelektualna. Bóg dał człowiekowi serce do myślenia (Syr 17,6). Psalmista wspomina o zamysłach w sercu samego Boga, czyli o planach Bożych, trwających z pokolenia w pokolenie (Ps 33,11). Szerokość serca, na przykład, kojarzy się z rozległą wiedzą (1 Krl 5,9). Wyrażenie: „daj mi swoje serce”, może oznaczać poświęcenie pewnej uwagi (Prz 23,26). Serce jest rozumiane jako siedziba życia umysłowego człowieka (Syr 17,6; Prz 15,14; 16,23; 18,15; Pwt 29,3; Ps 90,12; Hi 8,10). M. FILPIAK, *Biblia o człowieku*, s. 51. Jest ono elementem umożliwiającym człowiekowi, zdolność do refleksji, czyli osiągnięcie mądrości (H. BRUNNER, *Das horende Herz*, ThLZ 79 (1954), s. 697-700). Równocześnie, jako przeciwieństwo mądrości, może w nim także zagościć głupota (Ps 14,1; 53,2; Oz 7,11; Prz 23,31-32). Druga płaszczyzna dotyczy serca jako siedliska życia wolitywnego. Oznacza ono władzę podejmowania decyzji przez człowieka (Prz 6,18; Ps 33,11; 2 Sm 7,27; Rdz 34,3; 50,21; Sdz 19,3; 2 Krn 30,22; Iz 40,2; Oz 2,16-17). To właśnie w sercu, człowiek podejmuje zamiary dobre lub złe. Dlatego pełni ono rolę sumienia (1 Sm 24,5; 2 Sm 24,10). D. R. EDWARDS, *Serce*, w: *Encyklopedia biblijna*, s. 1100. Trzecia płaszczyzna polega na określeniu serca jako źródła uczuć i pragnień człowieka. Jest ono siedzibą życia emocjonalnego (Ps 25,17; Prz 14,30; 23,17; 2 Sm 15,13; Iz 65,14). J. de FRAINE. A. VANHOYE, *Serce*, w: STB, s. 871-872. To właśnie w sercu powstaje radość, smutek, strach, itp. Tak więc rozumienie terminu „serce”, jest bardzo szerokie w Starym Testamencie. Jest ono siedliskiem świadomej, wol-

jest pożądana przez niego niż wino i wszelkie aromaty balsamu¹⁹. Ta miłość

nej i emocjonalnej osobowości człowieka, miejscem podejmowania decyzji, organem uczuć i pragnień. J. B. HERZ, w: BThW, s. 713-714.

Serce spełnia bardzo ważną rolę w relacjach pomiędzy ludźmi, gdzie istotnym elementem jest wewnętrzna postawa. Zazwyczaj bowiem to, co człowiek okazuje na zewnątrz, powinno być przejawem jego serca. Dlatego serce poznaje się przez to, co wyraża się nawet w obliczu człowieka (Syr 13,25) oraz w tym, co wypowiadają usta (Prz 16,23). Jednakże zdarza się, iż słowa i zewnętrzne czyny zamiast ujawniać właściwe nastawienie serca, ukrywają jego faktyczny stan (Prz 26,23-26; Syr 12,16). Świadczy to wówczas o dwulicowości serca. Nawet w relacjach z Bogiem człowiek może przyjmować taką postawę. Widoczne jest to nie tylko w wymiarze indywidualnym, ale nawet w wymiarze społecznym, gdy naród wybrany usiłuje szukać różnorodnych wybiegów w relacjach z Bogiem. Aby się uwolnić od konieczności autentycznego nawrócenia, stara się zaspokoić Boga zewnętrznym kultem (Am 5,21). Jednak nie można oszukać Boga, który nie bierze pod uwagę tego, co zewnętrzne, ale dostrzega postawę serca ludzkiego (Jr 17,10; Syr 42,18; Iz 29,13). Dlatego chcąc znaleźć Boga, należy szukać Go szczerym sercem (Pwt 4,29). Co więcej, należy być w ustawicznej gotowości poddawania się Jego prawu, czyli poddawania swego serca Bożej woli (Pwt 6,5). Jednak cała historia ludu wybranego wskazuje, jak trudno wprowadzić tę zasadę w codzienne życie. Zło bowiem dotknęło samego serca Izraela, wskutek czego stało się ono krnąbrne i uparte (Kpł 26,41; Jr 5,23; Oz 10,2). To ośpienie moralne i intelektualne jest określane w Biblii jako „zatwardziałość serca”. Oznacza ona przede wszystkim obstawanie przy swoich planach i niedostrzeganie innych możliwości, co często prowadzi do grzechu. Izraelici zamiast złożyć całą swą ufność w Bogu, poszli za swoją pierwotną złą skłonnością (Jr 7,24). I dlatego spadły na nich tak liczne nieszczęścia. Nie pozostało tu nic innego, jak tylko ukorzyć się przed Bogiem (Jl 2,13; Ps 51,19) i prosić Go, aby stworzył w nich nowe serce (Ps 51,12). W. H. PROPP. *Zatwardziałość serca*. W: SWB s. 815.

Bóg zobowiązuje się do przemiany serca ludzkiego, o ile człowiek zwróci się do Niego z prośbą o pomoc (Pwt 30,6). F. BAUMGÄRTEL. *Kardia*. W: TWNT. T. III s. 611. Taki zamiar Boży przynosił człowiekowi nadzieję. Widoczne to już było w takim dziele Bożym, jak wyprowadzenie Izraelitów z niewoli egipskiej i prowadzenie ich przez pustynię, gdzie Bóg pragnął przemienić ich serca (Oz 2,16). Bóg wielokrotnie potwierdza chęć zawarcia przymierza, na mocy którego stworzy w człowieku nowe serce (Jr 31-32; Ez 18,31). To nowe serce będzie w stanie poznać Boga, czyli być czystym i wypełniać jego wolę (Ez 36,25). Jeśli komuś zleca się do wykonania nowego zadania, to daje się mu też nowe serce, czyli całkowicie się zmienia jego postawę, aby mógł podjąć to zadanie. W ten sposób będzie zapewniona ostateczna jedność pomiędzy Bogiem i Jego ludem.

¹⁹ Wino obok zboża i oliwy, stanowiło część codziennego pożywienia na Bliskim Wschodzie (Pwt 8,8; 11,14). Ze względu na swoje właściwości, wino spełniało ważną rolę w życiu świeckim i kultycznym. Jest ono znakiem dobrobytu (Rdz 49,11n; Prz 3,10), z którego należy korzystać z umiarem, gdyż w przeciwnym razie może się stać czynnikiem zgubnym (Syr 32,6). Człowiek, który zatracą owo poczucie, naraża się na wszelkiego rodzaju niebezpieczeństwa. Prorocy bardzo ostro atakują przywódców narodu, lubujących się w nadmiernym picu wina (Am 2,8; Oz 7,5; Iz 5,11n). Autorzy Ksiąg Mądrościowych zwracają uwagę na osobiste konsekwencje nieumiarkowanego picia, czego następstwem może być ubóstwo (Prz 21,17), gwałty (Syr 31,30), rozpusta (Syr 19,2), nieuczciwość (Prz 23,30-35). Wino, będąc darem Bożym, tak jak wszystkie płody ziemi, zajmowało również ważne miejsce przy składaniu ofiar (1 Sm 1,24; Oz 9,4; Wj 29,40; Lb 15,5). Jednakże nawet względy religijne przemawiały

jeszcze bardziej pogłębiła się, została wzmocniona po doświadczeniach odejścia, opisanych w wierszach 7-8²⁰. Oblubieniec rozkoszuje się pięknem oblubienicy, przyrównując tę miłość do miodu i mleka. Te dwa ważne dla nomadów produkty spożywcze są oznaką obfitości i urodzaju.²¹

Motyw piękna obojga oblubieńców nieustannie przeplata cały utwór. Jest to widoczne chociażby w Pnp 6,4-9. Oblubieniec, przyrównując piękno oblubienicy do takich miast, jak Tirsza i Jerozolima, wyraża swoje urzeczenie jej pięknem, odczuwa lęk przed jej dostojeństwem.²² Równocześnie podkreśla, że swoim urokiem przewyższa inne kobiety, przez co wzbudza ona powszechne uznanie w swoim otoczeniu. Być może porównanie jej do wojska uszykowanego w Gaju, oznacza, że jest ona świadoma swego piękna, godności i zadań ją czekających.²³ Jeszcze bardziej motyw jej piękna i wybrania jej, jako jedynego przedmiotu miłości, wybrania spośród wielu, ukazuje wspomnienie o wielości żon króla Salomona.²⁴ Kobieta pragnie czuć się tą wybraną spośród wielu. Jest to niezwykle ważny element jej psychiki.

W Pnp 6,10 ponownie wraca motyw piękna oblubienicy i jego wpływu na otoczenie, co przedstawia porównanie tego piękna do świecącego słońca. Piękno oblubienicy roztacza blask wokół, jak słońce swoimi promieniami.²⁵

za powstrzymaniem się od nadmiernego spożywania wina. Posiadało ono także znaczenie symboliczne, gdyż służyło do przedstawienia szczęścia czasów eschatologicznych, jako obfitość wszelkich darów udzielonych człowiekowi przez Boga (Am 9,14; Oz 2,24; Jr 31,12; Iz 25,6; Jl 2,19; Za 9,17). D. SESBOUE. *Wino*. W: STB s. 1045-1046.

Z kolei, balsam, będąc aromatycznym i szybko zasychającym olejkiem krzewu balsamowego, używany był jako woń do innych olejków i perfum oraz jako lek do leczenia ran (Jr 8,22). Balsam, często nazywany „wonność”, był na Bliskim Wschodzie towarem handlowym (Ez 27,17). M. WOJCIECHOWSKI. *Balsam*. W: EB s. 80.

²⁰ Być może Autor nawiązał w tej scenie do znanego wśród ludzi Bliskiego Wschodu zwyczajny weselnego, który polegał na tym, że w przeddzień ślubu, narzeczona uciekała z domu, a obowiązkiem oblubieńca było ją odszukać.

²¹ K. PAURITSCH. *Mleko i miód*. W: PSB kol. 749; I. POTTERIE. *Mleko*. W: STB s. 492-493; M. LURKER. *Miód*. W: *Słownik obrazów i symboli biblijnych* s. 123.

²² Tirsza była miastem w Królestwie Północnym, która po podziale państwa Salomona była stolicą tegoż królestwa. Etymologicznie, nazwa ta oznacza „powab, wdzięk”. A. MEISTER. *Tirsza*. W: PSB kol. 1318-1319. Z kolei Jerozalem było najważniejszym miastem żydów. P. WEIMER. *Jerozolima*. W: PSB kol. 505.

²³ O. KEEL. *Das Hohelied* s. 200. 206.

²⁴ Relacja 1 Krl 11,3 przedstawia bardzo wielką liczbę żon i nałożnic króla Salomona. Ten fakt, chociaż nie zgodny z pierwotnym zamysłem Stwórcy wobec związku mężczyzny i kobiety, jako małżonków, Bóg podkreślił bezwzględnie monogamię małżeństwa, miał na celu ukazać wielkość pozycji społecznej króla Salomona.

²⁵ Siła słońca, darzącego człowieka światłem i ciepłem, była dobrze znana już w czasach prehistorycznych i czczona jako zewnętrzny objaw pozaziemskiej mocy. Czwartej dnia stworze-

Dość trudny do interpretacji jest fragment Pnp 7,1, ze względu na odmienne tłumaczenia wcześniejszego tekstu Pnp 6,11-12. Zły stan tekstu TM nie pozwala mieć pewności czy 7,1 stanowi oddzielną jednostkę, czy też jest on wyjaśnieniem wierszy wcześniejszych.²⁶ Najprawdopodobniej wypowiedź 7,1 należy do dwóch chórów, które biorą udział w wykonywaniu obrzędowego tańca weselnego. Taniec u Semitów starożytnych odgrywał ważną rolę w życiu religijnym i towarzyskim. Starano się, za jego pośrednictwem, wyrazić uczucia i przeżycia wewnętrzne, i to w sposób najbardziej artystyczny.²⁷ W czasie uroczystości weselnych u Hebrajczyków, młoda para, a zwłaszcza młoda pani, musiała wykazać się swymi umiejętnościami chóralnymi na oczach podziwiających ją weselników. Jeśli przyjmie się taką interpretację tekstu, to wówczas czterokrotnie powtórzone wezwanie 'שוב', znaczy nie tyle „obróć się” (BT) lub „okręć się” (w tańcu – BP), ile „powróć ze świata mo-
rzem do rzeczywistości obecnej i weź udział w tańcu chórów, pozwalając podziwiać swą piękność”.²⁸ Ważnym wydaje się też zwrócenie uwagi na określenie kobiety, która nazwana jest Sulamitką. Określenie to oznacza kobietę z Sunem, małej wioski położonej na równinie Jizreel, której dzisiejsza nazwa brzmi Sulem. Z tej właśnie miejscowości pochodziła Abisag (1 Krl 1,13-15), będąca wzorem kobiecej piękności i przebywająca na dworze Dawida i Salomona. Niektórzy jednak uważają, że określenie to nie wywodzi się od nazwy miejscowości, ale wyprowadzają ją od imienia „Salomon”, nadając mu formę imienia kobiecego. W takim kontekście oznaczałoby ono kobietę należącą do Salomona, czyli wyrażałoby miłosne zbliżenie.

nia, mocą swojego słowa, powołał Bóg do istnienia słońce po to, aby panowało nad dniem (Rdz 1,14-19). Jak słońce sięga wszędzie swoimi promieniami, tak też majestat Boga przejawia się w każdym Jego stworzeniu (Syr 42,16). Należy zwrócić tu uwagę, że na Starożytnym Wschodzie, przede wszystkim w Egipcie, oddawano, oprócz księżycowi, także słońcu, cześć boską. W Izraelu także przyjął się kult słońca (Iz 17,8; Ez 6,4; 2 Krl 21,3n; 23,5,11), chociaż był surowo zakazany (Pwt 4,19). P. WEIMAR. *Kult słońca*. W: *PSB* kol. 632. Izrael dzielił wprawdzie rok zgodnie z rachubą opartą na lunacji – na 354 dni, ale znał też rok słoneczny, liczący 365 dni (Rdz 5,23; 7,11; 8,11). P. WEIMAR. *Rok słoneczny*. W: *PSB* kol. 1147. Z czasem słońce kosmiczne staje się obrazem słońca Boskiego (Iz 60,20; Ps 84,12; Ps 19,6n). Ci, którzy noszą Boga w swoim sercu są przyrównani do wschodzącego słońca (Sdz 5,31). M. LURKER. *Słońce*. W: *Słownik obrazów i symboli biblijnych* s. 217-218.

²⁶ Wiersz 12 jest tłumaczony i wyjaśniany w różny sposób. Na przykład BT oddaje to w następującej formie: *niespodziewanie znalazłam się (wśród) wozów książęcego orszaku*. BP oddaje to w wersji: *Sam nie wiem...* (wypowiedź ta odnosi się do oblubieńca).

²⁷ M. LURKER. *Taniec*. W: *Słownik obrazów i symboli biblijnych* s. 242-243; A. URBAN. *Taniec*. W: *PSB* kol. 1307-1308.

²⁸ F. ZORELL. שוב. W: *Lexicon hebraicum et aramaicum Veteris Testamenti* s. 825; S. POTOCKI. *Rady mądrości* s. 172.

UNITY AS AN ESSENTIAL FEATURE OF MARITAL LOVE IN THE LIGHT OF CHOSEN TEXTS OF SONG OF SONGS

SUMMARY

The activity of people creating the final shape of sapiential tradition constitutes the last stage of redemption in the Old Testament. Their mature theological reflection includes earlier theological considerations concerning matrimony and tries to indicate the most valuable characteristic of marital unity, suitable for dignity of the individuals composing this relationship as well as distinguishing it from other human communities. This is most evident Song of Songs. In this book, as in no other sapiential work of the Old Testament, marital love – the most important element of marital unity – has been presented in the most comprehensive way. This constitutes a distinct proclamation of the personal aspect of matrimonial relationship. Such formulation of marital unity certainly does not exclude its other aspects (law, genealogy, accord), originating from the earlier stages of God`s Revelation, but supplements them with something, which had not been strongly stressed before.